

Sygn. akt II Ca 488/16

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik
Sędziowie:	SO Karina Marczak SO Mariola Wojtkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 lipca 2016 roku w S.

sprawy z wniosku Prezydent Miasta S.

z udziałem A. H., W. B. i M. S.

o orzeczenie przepadku pojazdu

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 11 grudnia 2015 roku, sygn. akt II Ns 5179/15

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 488/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o sygn. akt II Ns 5179/15 o przepadek pojazdu, oddalił wniosek.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawca - Prezydent Miasta S. złożył wniosek o orzeczenie przepadku pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), numerze VIN (...), zgodnie z CEP stanowiącego własność uczestnika M. S., na rzecz Gminy M. S..

Z treści wniosku i załączników wynika, że pojazd objęty niniejszym wnioskiem został usunięty 20 czerwca 2015 roku z drogi w S., ul. (...), w związku z kierowaniem pojazdem przez osobę nieposiadającą uprawnień do kierowania pojazdami albo której zatrzymano prawo jazdy.

Wnioskodawca wskazał, że w dniu usunięcia pojazdu z drogi powiadomiono kierującego pojazdem (posiadacza) A. H. o tym, że pojazd zostanie usunięty z drogi i umieszczony na parkingu strzeżonym, a także o skutkach jego nieodebrania w terminie 3 miesięcy od jego usunięcia. Nadto, pismem z 3 lipca 2015 r. Wydział Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w S. wystosował do kierującego pojazdem A. H. ponowne zawiadomienie, w którym poinformował go

o umieszczeniu pojazdu na parkingu miejskim przy ul. (...) w S. i pouczył go o konsekwencjach nieodebrania pojazdu w terminie 3 miesięcy od usunięcia pojazdu z drogi. Pismami z 29 czerwca 2015 roku Komisariat Policji S. D. wystosował analogiczne powiadomienie do będącego zgodnie z CEP właścicielem pojazdu M. S. oraz do W. B. figurującego w polisie ubezpieczeniowej przedmiotowego pojazdu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek jest nieuzasadniony.

Jako podstawę prawną wniosku wskazano art. 130a ust. 1 punkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy uznał jednakże, iż w świetle złożonych do akt sprawy dokumentów brak jest podstaw do stwierdzenia, że osoba uprawniona do odbioru pojazdu z parkingu strzeżonego została prawidłowo powiadomiona, albowiem z potwierdzeń nadania powiadomień o usunięciu pojazdu z drogi i o skutkach nieodebrania go z parkingu strzeżonego w ww. terminie nie wynika, że pisma zostały przez uczestników odebrane albo doręczone przez podwójną awizację. Zauważono, że osobiste pokwitowanie przez A. H. odbioru powiadomienia z 20 czerwca 2015 r. nie wywołuje skutku, o którym mowa w art. 130a ust. 10 p.r.d., albowiem nie jest on osobą uprawnioną do odbioru pojazdu (właścicielem), a ponadto w powiadomieniu tym nie wskazano miejsca, w którym umieszczony został (zostanie) pojazd objęty wnioskiem.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca i zaskarżając postanowienie w całości oraz zarzucając mu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w szczególności poprzez poczynienie ustaleń sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logiki polegających na przyjęciu, że uczestnik A. H. nie jest osobą uprawnioną do odbioru pojazdu (właścicielem);

b) poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego — powiadomienia z dnia 20 czerwca 2015 r. błędnego wniosku, że w powiadomieniu tym nie wskazano miejsca, w którym został umieszczony pojazd, w sytuacji gdy w powiadomieniu tym wprost wskazano, że pojazd ten został usunięty z drogi na parking strzeżony w S. przy ulicy (...);

c) poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, a mianowicie faktu odebrania przez uczestnika A. H. zezwolenia na odbiór pojazdu z parkingu strzeżonego z dnia 16 lipca 2015 r.;

d) poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, a mianowicie wydruku z zarządzania dziennikiem, z którego wynika, że powiadomienie o usunięciu pojazdu było wysłane za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, a zatem musiało być doręczane przez podwójną awizację i z którego nadto wynika, że powiadomienie nie zostało odebrane przez uczestnika M. S..

2. art. 514 § 1 kp.c. poprzez zaniechanie wysłuchania wnioskodawcy lub uczestników, w sytuacji gdy stan faktyczny sprawy i sposób ustalenia właściciela pojazdu budził wątpliwości Sądu I instancji;

3. art. 610⁶ § 3 k.p.c. poprzez niewyznaczenie posiedzenia jawnego w sytuacji gdy stan faktyczny sprawy i sposób ustalenia właściciela pojazdu budził wątpliwości Sądu I instancji;

4. art. 339 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy ze stanu faktycznego sprawy wynika, że uczestnik A. H. znajdował się w posiadaniu pojazdu w chwili jego usunięcia, a ponadto dokonał odbioru zezwolenia na odbiór pojazdu z dnia 16 lipca 2015 r., a zatem był posiadaczem samoistnym przedmiotowego pojazdu;

5. art. 130a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że uczestnik - A. H. nie jest osobą uprawnioną do odbioru pojazdu (właścicielem), a w powiadomieniu nie wskazano miejsca, w którym umieszczony został pojazd, w sytuacji,

gdy ze stanu sprawy wynika, że zostały spełnione przesłanki tego przepisu, a mianowicie A. H. jest osobą uprawnioną do odbioru pojazdu i został o tej okoliczności prawidłowo powiadomiony;

6. art. 130a ust. 10e ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do orzeczenia przepadku pojazdu.

Mając na względzie powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez uwzględnienie wniosku i orzeczenie przepadku pojazdu na wnioskodawcę. Nadto wniesiono o przeprowadzenie, na podstawie art. 381 k.p.c., następujących dowodów z: potwierdzenie odbioru przez W. B. powiadomienia o skutkach nieodebrania pojazdu - na okoliczność powiadomienia uczestnika o usunięciu pojazdu i skutkach jego nieodebrania.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, iż nie sposób zgodzić się z twierdzeniem Sądu I instancji, że uczestnik - A. H. nie jest osobą uprawnioną do odbioru przedmiotowego pojazdu. Z akt sprawy wynika bowiem, że A. H. w chwili usunięcia pojazdu znajdował się w jego posiadaniu. Mając zatem na uwadze domniemanie prawne określone w art. 339 k.c. przyjmując zdaniem skarżącego należy, że uczestnikowi temu przysługiwało wobec pojazdu posiadanie samoistne (właścicielskie), co jednocześnie pozwala uznać, iż jest on właścicielem pojazdu. O tym, że uczestnik A. H. był osobą uprawnioną do odbioru pojazdu świadczy również okoliczność, że dokonał on w dniu 16 lipca 2015 r. w Komisariacie Policji S. - D. osobistego odebrania zezwolenia na odbiór pojazdu z parkingu strzeżonego. W ocenie wnioskodawcy winno być zatem przyjęcie, że skoro ww. uczestnik znajdował się w posiadaniu samochodu w chwili jego usunięcia jak również dokonał odebrania zezwolenia na odbiór pojazdu z parkingu strzeżonego to jest on właścicielem przedmiotowego pojazdu. W ocenie wnioskodawcy Sąd I instancji dokonując ustalenia, że A. H. nie był osobą uprawnioną do odbioru pojazdu pominął istotną część materiału dowodowego, a mianowicie fakt odebrania przez uczestnika A. H. zezwolenia na odbiór pojazdu z parkingu strzeżonego z dnia 16 lipca 2015 r., a ponadto nie zastosował domniemania wynikającego z art. 339 k.c. w sytuacji gdy ze stanu faktycznego sprawy wynika, że A. H. był posiadaczem samoistnym przedmiotowego pojazdu. W konsekwencji Sąd I instancji stwierdzając, że A. H. nie jest osobą uprawnioną do odbioru pojazdu przekroczył granice swobodnej oceny dowodów poprzez poczynienie ustaleń sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logiki.

Ponadto Sąd I instancji wyprowadził z materiału dowodowego - powiadomienia z dnia 20 czerwca 2015 r. błędny wniosek, że w dokumencie tym nie wskazano miejsca, w którym został umieszczony pojazd. Mianowicie w powiadomieniu tym wprost wskazano, że pojazd ten został usunięty z drogi na parking strzeżony w S. przy ulicy (...).

Wobec powyższego w ocenie apelującego, wbrew dokonany ustaleniom Sądu I instancji, zostały spełnione wszystkie przesłanki określone a art. 130a ust 10 p.r.d. W szczególności prawidłowo powiadomiony właściciel/osoba uprawniona nie odebrała pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia, przy czym została pouczona o skutkach jego nieodebrania i upłynął określony w tym przepisie 30 dniowy termin liczony od dnia zawiadomienia.

Jednocześnie z ostrożności procesowej, na wypadek nie uznania przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, że uczestnik A. H. nie jest właścicielem przedmiotowego pojazdu wnioskodawca wskazał, że za właściciela samochodu winien być uznany W. B., który zgodnie z ustaleniami Policji został wskazany w polisie ubezpieczeniowej przedmiotowego pojazdu. Uczestnik ten dokonał ubezpieczenia pojazdu na okres od dnia 16 lutego 2015 r. do dnia 15 lutego 2016 r., a zatem w okresie, w którym samochód został usunięty z ul. (...) w S.. Okoliczność ta zdaniem wnioskodawcy dowodzi temu, że był on w tym czasie właścicielem pojazdu bądź osobą uprawnioną do jego odebrania. Obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia OC ciąży bowiem na właścicielu pojazdu, jak również na posiadaczu zależnym pojazdu. Przy czym wskazano, iż zasady doświadczenia życiowego i logiki nakazują uznać, że umowy ubezpieczenia OC zawierają przede wszystkim właściele pojazdów.

Wnioskodawca nie podzielił przy tym twierdzeń Sądu I instancji jakoby z potwierdzeń nadania powiadomień o usunięciu pojazdu z drogi nie wynika, że pisma te zostały przez uczestników odebrane albo doręczone przez podwójną awizację. Zauważono, że z załączonych do wniosku o orzeczenie przepadku pojazdów dokumentów: wykazu listów poleconych (...) z dnia 30 czerwca 2015 r. oraz z wydruku Komisariatu Policji S. - D. (...) dziennikiem wynika, że

powiadomienia te zostały wysłane uczestnikom: M. S. i W. B. za zwrotnym potwierdzeniem odbioru w dniu 30 czerwca 2015 r., przy czym w przypadku uczestnika M. S. odnotowano, że powiadomienie to nie zostało przez niego odebrane. Wyłącznie na marginesie wnioskodawca wskazał, że brak jest przepisu prawnego, które nakazywałby wystosowanie przedmiotowych wezwań ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru.

Tym niemniej wnioskodawca w załączeniu do niniejszej apelacji przedłożył potwierdzenie odbioru przez uczestnika - W. B. powiadomienia o usunięciu pojazdu, z którego wynika, że pismo to zostało przez ww. uczestnika odebrane w dniu 2 lipca 2015 r. Jednocześnie wnioskodawca wyjaśnił, że potrzeba powołania nowych dowodów wzięła się po zapoznaniu się z treścią uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, w którym Sąd I instancji zarzucił wnioskodawcy, że powiadomienia o usunięciu pojazdu zostały przez uczestników odebrane albo doręczone przez podwójną awizację.

Wnioskodawca wskazał ponadto, że na podstawie art. 610⁶ § 3 k.p.c. sprawy o przepadek pojazdów, które na podstawie przepisów prawa o ruchu drogowym podlegają przepadkowi na rzecz powiatu rozpoznawane są na posiedzeniu niejawnym, chyba że sąd postanowi inaczej. Zdaniem wnioskodawcy w sytuacji gdy stan faktyczny sprawy i sposób ustalenia właściciela pojazdu budził wątpliwości Sądu I instancji to powinien on wyznaczyć posiedzenie jawne lub rozprawę celem usunięcia zaistniałych wątpliwości, a nie wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym.

Dodatkowo zaznaczono, że na gruncie niniejszej sprawy nawet gdy sąd zaniechał wyznaczenia rozprawy to mógł na podstawie art. 514 § 1 k.p.c. wysłuchać uczestników na posiedzeniu sądowym lub zażądać od nich wyjaśnień na piśmie. Tymczasem na gruncie niniejszej sprawy Sąd I instancji pomimo wątpliwości ani nie wyznaczył posiedzenia jawnego ani nie dokonał wysłuchania uczestników postępowania bądź wystąpienia z żądaniem udzielenia wyjaśnień przez nich.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zainicjowana apelacją instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia ujawniła potrzebę uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z powodu nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. art. 386 § 4 k.p.c.

Pojęcie „istota sprawy” w rozumieniu art. 378 § 2 k.p.c. to materialny aspekt sporu. (...) zaś to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Rozpoznanie istoty sprawy oznacza więc zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów pozwanego. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie uwzględnił wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (postanowienie z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, Lex nr 1232797). Oceny czy sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego.

Sąd Rejonowy jako podstawę prawną rozstrzygnięcia prawidłowo wskazał art. 130a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.; dalej ustawa), zgodnie z którym starosta występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku pojazdu usuniętego z drogi na rzecz powiatu, jeżeli prawidłowo powiadomiony właściciel lub osoba uprawniona nie odebrała pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia. Powiadomienie zawiera pouczenie o skutkach nieodebrania pojazdu. Przy czym ustawodawca zastrzegł, iż starosta występuje z wnioskiem, o którym mowa w ust. 10, nie wcześniej niż przed upływem 30 dni od dnia powiadomienia (art. 130a ust. 10a. ustawy). W myśl art. 130a ust. 10e ustawy, w sprawach o przepadek pojazdu sąd stwierdza, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do orzeczenia przepadku, w szczególności, czy usunięcie pojazdu było zasadne i czy w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru, dłożono należytej staranności oraz czy orzeczenie przepadku nie będzie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że z załączonych do wniosku dokumentów wynika, że w dniu 20 czerwca 2015 r. pojazd marki R. (...) o nr rej (...) został odholowany na parking przy ul. (...) w S.. Podstawą usunięcia pojazdu był art. 130a ust. 1 pkt 6 ww. ustawy, czyli kierowanie nim przez osobę nieposiadającą uprawnienia do kierowania pojazdami albo której zatrzymano prawo jazdy i nie ma możliwości zabezpieczenia pojazdu poprzez przekazanie go osobie znajdującej się w nim i posiadającej uprawnienie do kierowania tym pojazdem, chyba że otrzymała ona pokwitowanie, o którym mowa w art. 135 ust. 2. Kierowcą pojazdu był A. H.. Powiadomienie o usunięciu pojazdu z drogi na parking strzeżony oraz o skutkach jego nieodebrania w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia (art. 130a ust. 3 ustawy) zostało odebrane przez A. H. osobiście dnia 20 czerwca 2015 roku (k.15). Powiadomienie takie zostało również przesłane W. B. - figurującemu w polisie OC przedmiotowego pojazdu oraz M. S.- figurującemu jako właściciel pojazdu w CEP. Nadto dnia 16 czerwca 2015 roku A. H. dokonał osobistego odbioru zezwolenia na odbiór pojazdu z parkingu strzeżonego (k. 16).

Sąd Okręgowy zauważa, że niewątpliwie została spełniona pierwsza z przesłanek warunkująca orzeczenie przepadku pojazdu, gdyż usunięcie w dniu 20 czerwca 2015 r. pojazdu marki R. o nr rej (...) było zasadne. Jak wynika bowiem z akt sprawy, pojazdem kierowała osoba nieposiadająca uprawnienia do kierowania pojazdami albo której zatrzymano prawo jazdy i nie było innej możliwości zabezpieczenia pojazdu (k. 13). Stosownie natomiast do art. 130a ust. 1 pkt 6 pojazd jest usuwany z drogi na koszt właściciela w przypadku kierowania nim przez osobę nieposiadającą uprawnienia do kierowania pojazdami albo której zatrzymano prawo jazdy i nie ma możliwości zabezpieczenia pojazdu poprzez przekazanie go osobie znajdującej się w nim i posiadającej uprawnienie do kierowania tym pojazdem, chyba że otrzymała ona pokwitowanie, o którym mowa w art. 135 ust. 2.

Kolejną przesłankę materialną do orzeczenia przepadku pojazdu, którą winien zbadać Sąd było, czy właściciel lub osoba uprawniona została prawidłowo poinformowany o możliwości odebrania pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia i czy starosta składając niniejszy wniosek zachował minimalny termin 30 dni od dnia powiadomienia (ust. 10 i 10a art. 130 a ww. ustawy).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy stwierdził, że nie można było w sprawie ustalić, że osoba uprawniona do odbioru pojazdu z parkingu strzeżonego została prawidłowo powiadomiona, albowiem z potwierdzeń nadania powiadomień o usunięciu pojazdu z drogi i o skutkach nieodebrania go z parkingu strzeżonego w ww. terminie nie wynika, że pisma zostały przez uczestników odebrane albo doręczone przez podwójną awizację. Zauważono, że osobiste pokwitowanie przez A. H. odbioru powiadomienia z 20 czerwca 2015 r. nie wywołuje skutku, o którym mowa w art. 130a ust. 10 p.r.d., albowiem nie jest on osobą uprawnioną do odbioru pojazdu (właścicielem), a ponadto w powiadomieniu tym nie wskazano miejsca, w którym umieszczony został (zostanie) pojazd objęty wnioskiem i z tego względu doszedł do przekonania, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki do orzeczenia przepadku.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie rozważył jednak wszystkich przesłanek materialnoprawnych żądania wnioskodawcy. W art. 130a ust. 10 mowa jest bowiem o właścicielu lub osobie uprawnionej. Wynika z tego zatem, że obowiązkiem Sądu było ustalenie nie tylko, kto jest właścicielem pojazdu, lecz także czy jest w okolicznościach sprawy osoba inna niż właściciel uprawniona do odebrania pojazdu. Sąd Rejonowy kwestii tej w ogóle nie poruszył w swoim rozstrzygnięciu. Sąd nie dokonał interpretacji pojęcia „osoba uprawniona”, nie wyjaśnił, kto może za taką osobę być uznany i czy w okolicznościach sprawy osoba taka istnieje.

Reasumując, w niniejszej sprawie kwestia prawa materialnego - tj. przesłanek zawartych w przepisach ustawy Prawo o ruchu drogowym, będąca domeną Sądu Rejonowego, częściowo pozostała poza zasięgiem zainteresowania Sądu, co wynika z treści uzasadnienia sporządzonego przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy zobligowany był uchylić zaskarżone orzeczenie z powodu nierozpoznania istoty sprawy.

Wszystko powyższe powoduje, że nie jest obecnie możliwa kontrola prawidłowości zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie.

Jeżeli Sąd Rejonowy uzna, że wystarczające jest rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym, to przed rozpoznaniem sprawy należy wyznaczyć uczestnikom odpowiedni termin, liczony od doręczenia odpisu wniosku i załączników, a upływający przed rozpoznaniem sprawy, na zajęcie stanowiska w przedmiocie żądania wniosku.

Jeżeli Sąd uzna, że potrzebne jest rozpoznanie sprawy na rozprawie, to należy zastosować przepisy art. 610⁶ § 3 k.p.c.

Następnie obowiązkiem Sądu Rejonowego będzie ponowne przeprowadzenie procesu orzeczniczego z uwzględnieniem uwag poczynionych powyżej. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy zobligowany będzie do zbadania materialnoprawnych przesłanek orzeczenia przypadku pojazdu.

Sąd winien w tym celu wyjaśnić pojęcie „osoby uprawnionej” oraz poczynić ustalenia, czy osoba taka na gruncie niniejszej sprawy istnieje czy też nie i jakie wywołuje to dalsze skutki dla rozstrzygnięcia. Sąd powinien wziąć przy tym pod uwagę stanowisko uczestników postępowania.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w sentencji.